

(Gazzetta dello Sport - C.Zucchelli) Telefon, na który czekał Walter Sabatini, nadszedł: Watford poprosiło o informacje na temat Seydou Doumbii. Po kontaktach z Romą w sprawie sprzedaży Holebasa (dziś wieczorem lub jutro powinien zostać zamknięty transfer do angielskiego klubu), Watford zasięgało również informacji w sprawie iworyjskiego napastnika, którego Roma pozyskał w w styczniu.

Giallorossi są gotowi oddać go na wypożyczenie z przymusowym wykupem za co najmniej 13 mln euro. Angielski klub chciałby wypożyczenia, płatnego, ale jedynie z prawem do wykupu. Negocjacje trwają, Sabatini ma nadzieję sprzedać jednego z dwójki Doumbia i Destro przed wyjazdem do Australii (14 lipca) i dlatego ma zaplanowane kolejne spotkania z agentem Destro, Vigorellim, już w najbliższych godzinach.

Napastnik, który wrócił z wypożyczenia z Milanu, jest w Pinzolo, wśród kolegów odnajduje się dobrze, mimo że pozostaje praktycznie poza projektem Romy i czeka jedynie na znalezienie właściwego zespołu (Fiorentina mile widzianym kierunkiem). Wciąż na wakacjach jest Alessio Romagnoli: również on powinien dołączyć do zespołu za tydzień, jednak Sabatini, poza Milanem, czeka również na konkretne ruchy ze strony Napoli: za 25 mln (plus bonusy) obrońca może odejść i klub De Laurentiisa do wie. W międzyczasie dyrektor sportowy spotkał się z Frosinone w sprawie Verde (odejdzie na wypożyczenie) oraz Sassuolo: w centrum są rozmowy na temat Vrsaljko, który może grać zarówno na lewej jak i prawej stronie i w wieku 23 lat odpowiada zarówno parametrom wieku jako i ekonomicznym Romy.

Doszło do spowolnienia, przynajmniej na razie, jeśli chodzi o Babę (odroczone spotkanie z Augsburgiem) i Dzeko. Napastnik pozostaje pierwszym celem, również po to, aby zadowolić 20 tysięcy kibiców, którzy odnowili już abonament na nowy sezon.

Autor: abruzzo